Cena egzemplarza zł 5
łącznie z całkowitym wynagrodzeniem sprzedawcy

Wydanie B.
Prenumerata poczt. zł 120
przez roznosiciela zł 130

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok V | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42 Naczelny redaktor 19-07 Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10 — 12 | Wtorek, dnia 19 lipca 1949 r. | Konto PKO „Zryw" nr VI-135. PKO IKP nr VI-140 Konto żyrowe nr 5622 w Narodowym Banku Polskim oddz. w Bydgoszczy | Nr 196

Otwarcie Domu Rzemiosła

przy udziale min. Jędrychowskiego, min. Podedwornego i wicemin. Widy - Wirskiego

W niedzielę odbyło się uroczyste otwarcie gmachu „Domu Rzemiosła", wybudowanego ze składek rzemieślników polskich na miejscu zburzonego w czasie działań wojennych barokowego pałacu Chodkiewiczów (Miodowa 14).

Po nabożeństwie w kościele OO. Kapucynów przy ul, Miodowej i poświęceniu gmachu, przedstawiciele rządu min. Jędrychowski, min. Podedworny i wicemin. Widy-Wirski, wiceprezydent Warszawy — Beniger oraz przedstawiciele rzemiosła polskiego zebrali się w sali zjazdowej.

W części oficjalnej przemawiał do zebranych m. in. min. Jędrychowski, który wśród ogólnego aplauzu zebranych oświadczył:

„Rząd ludowy będzie nadal udzielał poparcia i pomocy szerokim rzeszom rzemieślników, opierających istnienie swych warsztatów pracy i swoją egzystencję na pracy własnej i członków swoich rodzin".

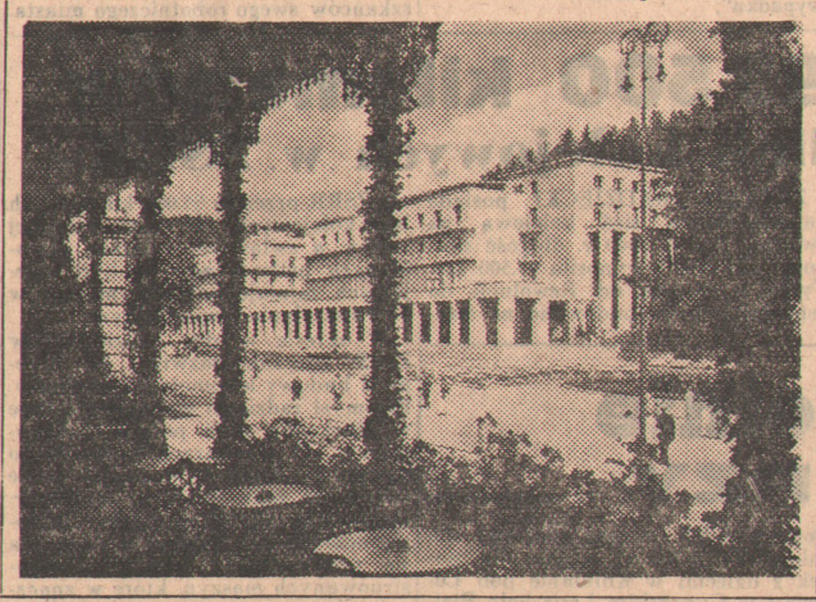
Niechże ten Dom Rzemiosła — zakończył swe przemówienie min. Jędrychowski— stanie się ośrodkiem, wiążącym przyszłość rzemiosła polskiego z rozwojem polskiej gospodarki planowej i rozwojem i rozbudową wszystkich twórczych sił Narodu Polskiego w Polsce Ludowej".

Po części oficjalnej uczestnicy uroczystości zwiedzali budynek „Domu Rzemiosła" utrzymany w stylu czystego baroku. Mieścić się tu będą biura Związku Izb Rzemieślniczych RP. Izby Rzemieślniczej w Warszawie oraz Spółdzielnia Wydawnicza „Rzemieślnik" i redakcja miesięcznika „Rzemiosło".

W podziemiach pałacu, pod stylowymi, barokowymi sklepieniami, z bogatą sztukaterią, znajdą pomieszczenia: klub rzemieślniczy, biblioteka, stołówka oraz inne urządzenia gospodarcze. Na piętra prowadzą z podziemi szerokie schody, i mające w rzucie pionowym kształt liry. Wyższe kondygnacje „Domu Rzemiosła" przeznaczone są na pokoje biurowe. Mieści się tam również sala konferencyjna na 400 osób.

KRYNICA — perła uzdrowisk polskich

Gdy przed wojną Krynica służyła arystokracji, plutokracji i burżuazji, dziś w licznych domach wypoczynkowych i sanatoriach Krynicy wypoczywa i odzyskuje zdrowie człowiek pracy. Reprezentacyjnym gmachem Krynicy jest widoczny na zdjęciu Dom Zdrojowy. (Patrz korespondencję na stronie 2).



Nagrody dla górników

GŁÓWNY Komitet Współzawodnictwa Pracy w górnictwie postanowił rozdzielić w dniu Święta Odrodzenia, pomiędzy czołowych przodowników pracy w górnictwie nagrody wartości 10 mil zł. Nagrodzeni zostaną również racjonalizatorzy.

Wicemin. Izydorczyk na temat Lublina

W NIEDZIELĘ w Lublinie na wielkim zgromadzeniu robotników, chłopów i inteligencji pracującej przemówienie w sprawie wydarzeń lubelskich wygłosił wicemin. administracji publicznej Izydorczyk.

Z treścią obszernego przemówienia jak i z rezolucją, które otrzymaliśmy w ostatniej chwili, zapoznamy Czytelników w jutrzejszym wydaniu naszego pisma.

Wybuch arsenału z amunicją

POD KOBLENCJĄ (strefa francuska) nastąpił wybuch arsenału z amunicją. 30 osób poniosło śmierć, 60 jest ciężko rannych.

SWIAT PRACY

na dzień 5-tej rocznicy PKWN

Z CAŁEJ POLSKI nadchodzą coraz liczniej meldunki o wykonaniu i przekroczeniu zobowiązań, podjętych przez klasę robotniczą na cześć piątej rocznicy PKWN.

M. in. załoga robotnicza hajduckich zakładów hutniczych, która podjęła zobowiązanie wyremontowania do 22 lipca 118 mieszkań robotniczych, zameldowała 15 bm. o przekazaniu rodzinom robotniczym 124 wyremontowanych mieszkań.

Robotnicy huty „Labędy", którzy zobowiązali się ukończyć do 22 lipca montaż hali I i II walcowni łącznie z montażem agregatów w hucie „Florian", zameldowali o przedterminowym wykonaniu swego zobowiĄzania w dniu 15 bm.

Górnicy kopalni „Paweł" zobowiązali się w lipcu wykonać plan produkcyjny w 103 proc. oraz podnieść wydajność na przepracowaną dniówkę do 1.850 kg. Realizując swe zobowiązanie, załoga kopalni „Paweł" do 15 bm. uzyskała przeciętną 101,7 proc. wykonania planu, podnosząc jednocześnie wydajność na przepracowaną dniówkę z 1.434 kg w dniu 1 lipca do 1.782 kg w dniu 15 bm.

Szoferzy autobusowi w Nowym Jorku strajkują

W NOWYM JORKU wybuchł strajk 30.300 szoferów i mechaników autobusowych. 30 linii autobusowych jest unieruchomionych. Szoferzy i mechanicy porzucili pracę na znak protestu przeciwko nieuwzględnieniu przez dyrekcję postulatu 4 mechaników, domagających się dodatkowej płacy za pracę nadliczbową.

W trosce o ład i porządek w kraju

W CAŁYM KRAJU odbywają się zebrania, na których społeczeństwo polskie zajmuje stanowisko w sprawie gorszących wydarzeń lubelskich.

Wszędzie zebrani w trosce o ład i porządek w kraju apelują do władz, by położyły kres hańbiącemu Polskę widowisku w Lublinie i by nie dopuszczały w przyszłości do nadużywania dla celów obcych religii i wrogich państwu ludowemu.

Zebrani domagają się uregulowania stosunków Kościoła z Państwem na podstawie znanego oświadczenia Rządu z dnia 20 marca 1949 r.

MONOPOLE USA zagarniają przemysł Niemiec zachodnich

JAK wynika z doniesień prasowych, monopole amerykańskie podejmują coraz to bardziej stanowcze kroki, w celu zagarnięcia przemysłu Niemiec zachodnich.

Paryski korespondent „Journal of Commerce" donosi, że nowy wysoki komisarz USA w Niemczech Mac Cloy po objęciu urzędowania przyspieszy zniesienie ograniczeń w stosunku do inwestycyj zagranicznych w przemyśle Trizonii. Firmy zagraniczne, których mienie w Niemczech uległo podczas wojny częściowemu lub całkowitemu zniszczeniu będą mogły odbudować swe dawne przedsiębiorstwa. Trust „General Motors", odbudowuje już fabrykę samochodową Oppla, a towarzystwa „International Harvester Company" i „International Bussiness Machines Corporation" odtwarzają na terytorium Niemiec obiekty, jakie posiadały tam przed wojną.

Polak wiceprzewodniczącym Międzynarodowej Unii Górników

We Florencji obradowała konferencja organizacyjna dla utworzenia Międznarodowej Unii Związków Zawodowych Górników. W konferencji wzięło udział 38 delegatów z 14 krajów. W wyniku obrad utworzono Międzynarodową Unię Górników i wybrano zarząd, do którego z ramienia Polski jako wiceprzewodniczący wszedł Marian Czerwiński, przewodniczący Polskiego Związku Górników.

Konferencja uchwaliła jednogłośnie regulamin nowej unii oraz odezwę do wszystkich górników świata, w której m. in. stwierdza: „Organizacja nasza ma na celu zgrupowanie wszystkich górników świata dla obrony pokoju zagrożonego przez międzynarodowy imperializm".

Odezwa wspomina o pogarszających się warunkach życia górników w krajach kapitalistycznych i stwierdza, że żadne represje nie złamią ich wspaniałego ducha bojowego.

W toku dyskusji zabrał również głos szef delegacji polskiej przewodniczący Polskiego Związ-

(Dokończenie - stron 4)

Wielki sukces metra moskiewskiego

W CIĄGU PIERWSZEGO PÓŁROCZA br. 395 tysięcy pociągów metra moskiewskiego przewiozło 289 milionów pasażerów. Koszty własne transportu zmniejszyły się o 4 proc. więcej niż przewidywano. Osiągnięto niemal 3 miliony rubli oszczędności ponad plan.

Dni mięsne od 18 do 23 bm.

MINISTER handlu wewnętrznego wydał zarządzenie wojewodom oraz prezydentom miast Warszawy i Łodzi, aby z okazji zbliżającego się Święta Odrodzenia dni bezmięsne zostały zniesione w okresie od dnia 18 do 23 lipca br. włącznie.

Choroba min. CRIPPSA

REUTER podaje oficjalną wiadomość o chorobie brytyjskiego min. gospodarki i finansów Crippsa. Minister Cripps cierpi oddawna na chorobę przewodu pokarmowego. Stan jego zdrowia pogorszył się obecnie na tyle, że wymaga dłuższej kuracji w jednej z klinik szwajcarskich.

Min. Cripps uda się do Szwajcarii natychmiast po zakończeniu konferencji finansowej przedstawicieli wspólnoty brytyjskiej, przy czym kuracja będzie trwała przynajmniej 6 tygodni.

Podniosły przebieg Dnia Lotnictwa w ZSRR

UROCZYSTOŚCI Święta Lotnika rozpoczęły się w pięknie udekorowanej stolicy Związku Radzieckiego już 16 bm. W sobotę wieczorem przeszło 20 tysięcy osób wypełniło olbrzymi amfiteatr „Zielonego Teatru" w centralnym parku kultury im. Gorkiego, gdzie odbyła się uroczysta akademia rady moskiewskiej moskiewskiego komitetu miejskiego WKP (b) i naczelnego dowództwa powietrznych sił zbrojnych ZSRR.

Przy stole prezydialnym zasiedli: marsz. lotnictwa Weirsynin, marsz. artylerii Jakowlew, marsz. wojsk pancernych Bogdanow, sekretarze moskiewskiego komitetu WKP (b) Firjubin, Zalnin, Kołotyrkin, min. przemysłu lotniczego Chruszczew, reprezentanci władz stołecznych, generalicja, oficerowie, czołowi stachanowcy, przedstawiciele kół literackich, naukowych i artystycznych stolicy.

Akademię zagaił sekretarz komitetu miejskiego WKP (b) Firiubin. Wśród burzliwych, długo niemilknących owacji zebranej publiczności, wybrano prezudium honorowe akademii, do którego weszli członkowie biura politycznego KC WKP (b) z generalissimusem Stalinem na czele.

Obszerny referat, poświęcony Świętu Lotnictwa ZSRR wygłosił wicemin. sił zbrojnych ZSRR i głównodowodzący powietrznych sił zbrojnych marsz. Wierszynin, który zobrazował drogę rozwoju lotnictwa radzieckiego. Mówca złożył hołd narodowi radzieckiemu i lotnictwu radzieckiemu jako dziełu jego rąk. Kończąc marsz. Wierszynin wzniósł okrzyk na cześć generalissimusa Stalina, twórcy potęgi lotniczej Związku Radzieckiego.

W nocy z 16 na 17 bm. wszystkie rozgłośnie radzieckie nadały rozkaz ministra sił zbrojnych ZSRR marszałka Wasilewskiego z okazji święta floty powietrznej ZSRR.

Uroczystości dnia lotnictwa rozpoczęły się równocześnie we wszystkich miastach radzieckich.

Nowa prowokacja

PEŁNIĄCY obowiązki sekretarza generalnego Sekretariatu ONZ, Price, otrzymał od ministra spraw zagr. Bułgarii, Kolarowa — pismo, protestujące przeciwko prowokacji greckich wojsk monarcho-faszystowskich, które ostrzeliwały z dział i karabinów terytorium Bułgarii.

Sport

Kolejarz - Brda 1:1

BYDGOSZCZ (re) Spotkanie piłkarskie o wejście do Ligi między „Kolejarzem" (Grom) a miejscową Brdą zakończyło się wynikiem remisowym 1:1 (0:0).

WKS Toruń-Spójnia 3:4

BYDGOSZCZ (re) Mecz piłkarski o wejście do A klasy między WKS Toruń a Spójnią—Gwiazda, zakończył się porażką gości w stosunku 3:4. Do przerwy WKS prowadził 1:0.

O MISTRZOSTWO I LIGI

Ogniwo (Cracovia) — Kolejarz (Polonia) 4:2.

Legia (W.) — Lechia (Gdańsk) 4:4.

Profesorowie wyższych uczelni Wybrzeża

o wypadkach lubelskich

NIŻEJ ZAMIESZCZAMY wypowiedzi profesorów wyższych uczelni Wybrzeża:

„Wydaje mi się, że karygodne wypadki lubelskie raz jeszcze dowiodły potrzeby wzmożenia akcji oświatowej — stwierdził rektor Wyższej Szkoły Handlu Morskiego prof. dr B. Kasprowicz.

Obowiązkiem postępowej części duszpasterzy jest przyczynienie się do uspokojenia umysłów i zapobieganie w przyszłości tego rodzaju gorszącym wypadkom.

Profesor Akademii Lekarskiej F. Protsch mówi: „Jeśli chodzi o wypadki lubelskie, to moim zdaniem, rozegrały się one na tle fanatyzmu religijnego, podsycanego przez nieodpowiedzialne elementy".

Docent Akademii Lekarskiej dr. I. Roszkowski oświadcza: „Wygrywanie ciemnoty tłumu jest karygodne i dlatego całe społeczeństwo winno potępić atmosferę, w której doprowadzono do tego rodzaju incydentów. Wierzyć trudno, aby w dobie obecnej mogły się zdarzyć w naszym kraju, w mieście uniwersyteckim, tego rodzaju gorszące wypadki. Przynosi to nam wstyd w oczach cywilizowanej ludzkości".

Wypowiedź dr. Ksawerego Rowińskiego kończy się słowami: „Obok potrzeby wzmożenia oświaty nasuwa mi się wniosek napiętnowania wszystkich sprawców tego oburzającego wypadku".

Jeszcze jedna kobieta burmistrzem

W SOKOŁOWIE Małopolskim (powiat Kolbuszowa) odbyły się wybory burmistrza miasta, którym wybrana została p. Janina Furmanowa, przewodnicząca Ligi Kobiet i gorliwa działaczka społeczna.

„Wyższa kultura" Amerykanów

DZIENNIK murzyński „Chicago Defender" opublikował wiadomość z Hewstone (stan Missisipi) stwierdzającą, że trzej „biali" Amerykanie zlinczowali farmera murzyńskiego Wrighta w oczach jego żony i czworga dzieci.

Żona Wrighta opowiadała, że Amerykanie jechali autem za wozem, który prowadził jej mąż. Rozgniewani, iż muszą zwolnić szybką jazdę Amerykanie zatrzymali auto, ściągnęli z wozu Wrighta i pobili go na śmierć.

Pos. Marian Minor przezydentem m. Łodzi

ŁÓDŹ (k). MRN w Łodzi dokonała wyboru nowego prezydenta miasta. Jednogłośnie prezydentem wybrano posła Mariana Minora. Nowego włodarza największego miasta przemysłowego w Polsce w urząd wprowadził wiceprez. mgr Sobol.

Nowy gospodarz Łodzi liczy 47 lat, pochodzi z łódzkiej rodziny robotniczej, od wczesnej młodości był związany z ruchem robotniczym, za co był karany więzieniem. W czasie okupacji prezydent Minor przebywał na terenie ZSRR, gdzie w 1943 roku wstąpił do I Dywizji Kościuszkowskiej, odbywając z nią kampanię od Lenino po Berlin, skąd wrócił do kraju w randze majora. Zwolniwszy się z wojska, obecny prezydent m. Łodzi piastował kolejno odpowiedzialne stanowiska partyjne w Łodzi, Poznaniu, a ostatnio w Bydgoszczy (I sekr. KW PZPR).

Prezydent Minor, podziękowawszy za zaufanie, okazane mu przez reprezentację mieszkańców Łodzi, wygłosił krótkie przemówienie, w którym przyrzekł dbać o sprawy mieszkańców swego robotniczego miasta.

95 500 kilometrów linii kolejowych w ZSRR

ZWIĄZEK RADZIECKI posiada najpotężniejszą sieć kolejową na świecie. Już w 1940 r. długość sieci kolejowej ZSRR wynosiła 95.500 km. Tylko w okresie od Rewolucji do ostatniej wojny zbudowano na terenie ZSRR przeszło 35.000 km nowych linii kolejowych. W czasie ostatniej wojny, a zwłaszcza w latach powojennych budowa nowych linii kolejowych zajmuje poważne miejsce w 5-letnim planie gospodarczym.

W okresie władzy radzieckiej w ZSRR znacznie rozwinął się przemysł budowy lokomotyw i wagonów. Przemysł radziecki wyposażył koleje w olbrzymią ilość potężnych lokomotyw. O rozmiarach radzieckiego przemysłu budowy wagonów może świadczyć fakt, że tylko w 1936 r. zbudowano 90.000 wagonów. Budowa nowych linii kolejowych odbywa się przy pomocy specjalnie skonstruowanych maszyn, które w znacznej mierze zastępują pracę ludzką, jak np. maszyna do układania nasypów kolejowych.

List z wczasów

KRYNICZANKA

Krynica, w lipcu

Mam na myśli nie wodę mineralną Kryniczankę tak orzeźwiającą, zimną, smaczną, lecz bystrą, szumną, piękną rzeczkę Kryniczankę, która z takim hałasem i impetem mknie z gór i swoim wyglądem i chyżością nadaje ton całej Krynicy nawołując do życia i ruchu.

Kryniczanka jest jakby symbolem uzdrowiska akompaniatorem wszystkich skarbów mineralnych, tryskających z podziemi i przynoszących ulgę ludzkości.

Gdzie spojrzeć, wokoło Kryniczanki w przeciągu ostatnich 15 lat przed wojną powstały nowoczesne gmachy hotelowe, lecznicze, pijalnie wód, wille, kwietniki. Krynica stała się już nie tylko królową uzdrowisk polskich, lecz jednym z największych i najpiękniejszych uzdrowisk europejskich Krynica może śmiało konkurować z Kisłowodskiem na Kaukazie, z Karlsbadem, Aix-les-Bains, Wiesbadenem i Kissingenem i gdyby nie wojna, Krynica zdystansowałaby niejeden bad zagraniczny pod względem ilości kuracjuszów.

Tryb życia jest tutaj następujący: Wszystkie zabiegi lecznicze odbywają się od godz. 8 rano do 1—2 popoł., przerywane często opalaniem się i kąpaniem w otwartym basenie kąpielowym. Po obiedzie i odpoczynku, czas między godz. 4—6 spędza się na uroczej Górze Parkowej, dokąd prowadzi kolejka linowa. Tu jest wspaniały taras kawiarniany, gdzie podczas podwieczorków przygrywa dość dobra kapela. Stąd rozpościerają się widoki wprost zachwycające: z jednej strony na kotlinę Krynicy, z drugiej strony na okoliczne wioski. Na łące pełno leżaków, w których godzinami kuracjusze opalają się, są i prowizoryczne stoliki, na których przeważnie grają w brydża.

Przed godz. 7 wieczór zjeżdża się do pijalni, gdzie odbywa się intensywna konsumcja Zubera z Janem do połowy, Kryniczanki lub Józefa, również smacznej, zimnej wody mineralnej oraz wielu innych. Wybór wód jest obfity. Tu się spotykają znajomi z całej Polski. Sami wczasowicze zdrojowi są delegowani z US, ale jest i niemało kuracjuszy prywatnych. Wśród nich dominują eleganckie, zgrabne, opalone panie w szarych flanelowych spodenkach i różnokolorowych marynareczkach. Trzeba przyznać, że sylwetki te wyglądają dość estetycznie. Później zaczyna się pora kolacyjna. W monumentalnym, rzęsiście oświetlonym Nowym Domu Zdrojowym kolacja trwa prawie do rozpoczęcia dancingu o godz. 9.

Cisza panuje w Krynicy absolutna, idealna, dzięki temu, że dworzec kolejowy jest poza miastem, w odległości 2 km, a w centrum uzdrowiska rzadko się spotyka pojazdy. Powietrze więc jest czyste i żadnego zgiełku nie ma, co usposabia chorych do wzmacniających drzemek.

W centrum jest piękny gmach pocztowy a pod kolumnami Hotelu Zdrojowego szereg eleganckich sklepów. Żywność na ogół dobra, a szczególnie mleko zsiadłe. Brak tylko lepszej biblioteki i rozrywek teatralnych, kinowych. Ale krystalicznie czysta i wesoła Kryniczanka robi swoje mocno huczy i swoją energią rozprasza wszelkie smutne myśli. Całym swoim jestestwem woła: „ludziska, korzystajcie skwapliwie z dobrodziejstwa tej hojnej, życiodanej Matki-Ziemi, czerpajcie zdrowie, życie bowiem jest diabelnie krótkie"....

Kryniczanka rzeczywiście ma słuszność.

M. Berlacki

„Grota Mylna" atrakcją dla turystów

EKIPIE zakopiańskiej, pracującej przy badaniach grot, udało się przebić „Grotę Mylną", która uważana była dotychczas za zamkniętą. Wyjście z groty uzyskano przez przekopanie jej od wewnątrz, w kierunku Raptawickiej Turni — od strony Hali Pisanej. Obecne przejście przez „Grotę Mylną" ma około 270 m. Od wyjścia prowadzą ścieżki, wyznakowane przez Polskie Tow. Tatrzańskie.

Niebawem u wejścia do „Groty Mylnej" będzie ustawiony posterunek PTT z góralem-przewodnikiem. Posterunek będzie wyposażony w niezbędną ilość latarek, służących do oświetlania drogi w mrokach jaskini.

Wczasy letnie WŁÓKNIARZY

PRACOWNICY przemysłu włókienniczego korzystają w lecie br. z szeroko zakrojonej akcji wczasów letnich.

Akcja ta obejmuje, obok normalnych wczasów wypoczynkowych w domach FWP, wczasy sportowe dla młodzieży do lat 25, wczasy dla matek z dziećmi w Kolumnie pod Łodzią i w Cygańskim Lesie koło Bielska, wczasy turystyczne w Karkonoszach, na Pojezierzu Mazurskim i na statku Żeglugi Wiślanej „Bałtyk" oraz wczasy rodzinne dla przodowników pracy w Pobierawie nad morzem.

W maju, czerwcu i lipcu skorzystało z wczasów ok. 15.000 włókniarzy. Na sierpień wydano już 7.000 skierowań.

Pracownicy przemysłu włókienniczego korzystają z 28 ośrodków wczasowych w miejscowościach górskich, 11 nad morzem, 10 na Pojezierzu Mazurskim i 20 w Polsce centralnej. Dla przodowników pracy we włókiennictwie przeznaczono w lipcu 36 domków campingowych w Pobierawie, dokąd wyjeżdżają oni wraz z rodzinami.

ZUS na 22 lipca

Dwa dalsze sanatoria przeciwgruźlicze

ZAKŁAD Ubezpieczeń Społecznych w trosce o zdrowie klasy robotniczej w ramach czynu lipcowego uruchomi 2 nowe sanatoria oraz rozszerzy dwa spośród już istniejących.

Największym z nowotwartych zakładów jest sanatorium przeciwgruźlicze dla dorosłych w Zdunowie koło Szczecina. Już w dniu otwarcia znajdzie tam miejsce 150 chorych, a dalszych 200 będzie przyjętych w najbliższych tygodniach.

Drugie nizinne sanatorium przeciwgruźlicze w Kruku koło Gostynina otrzyma 250 nowych miejsc i zostanie tym samym poszerzone do stanu 450 łóżek.

Niezależnie od tego w Dzieciakowie pod Warszawą będzie uruchomione sanatorium dla dzieci, które przebyły choroby reumatyczne.

ADAM KORTAN

Skandal na maskaradzie

Powieść satyryczno-humorystyczna — 62

czyli jak to przed wojną bywało...

— Twój wuj jest ciężko chory na serce. Angina pectoris prawie w ostatnim stadium. Mieszkając z nim będziemy musieli być przygotowani, że śmierć już chodzi za nim krok w krok. Rozmawiałem na ten temat z jego lekarzem, bo tak się akurat złożyło, że przyszedł badać wuja. To samo mu powiedział w oczy i poradził, aby w obliczu ciągle grożącego niebezpieczeństwa nie polegał na opiece wynajętej gospodyni, tylko miał przy sobie kogoś prawdziwie mu oddanego.

— Czy rzeczywiście jest aż tak źle?

— Wuj trzyma się na nogach przy pomocy ciągle zażywanych lekarstw .Może jeszcze pożyć parę miesięcy i rok — mówił lekarz — ale może również skończyć w każdej chwili.

— Tak się dobrze czuł ostatniej soboty — przypomniała Jadzia.

— I zaraz w niedzielę wyraźnie mu się pogorszyło. Ostatnio, gdy z nim mówiłem, widziałem ponowną poprawę. Co się ma stać i kiedy się stanie, nikt tego przewidzieć nie może, choćby się czuł lepiej. Dla nas najważniejsze, że mamy mieszkanie i że jutro... damy na zapowiedzi.

— Jutro? Kiedy i za co zdążymy wszystko zrobić. Pomyśl, że przecież jakąś sukienkę muszę sobie dać uszyć i cała masa innych rzeczy...

— Nie ma żadnych, kompletnie żadnych trudności. Wujaszek zadeklarował tysiąc złotych na koszta ślubu i 500 złotych na podróż poślubną. W lipcu bierzemy ślub. Na cały sierpień jedziemy w góry lub nad morze, a we wrześniu nowa posada. A na kwiecień na przyszły rok prosimy wszystkich na chrzciny!

— Karolu, tobie tylko głupstwa w głowie...

— Byłbym zdania, że właśnie dla tych głupstw ludzie się żenią.

— Ale o tym się nie mówi — strofowała Jadzia.

Rozmowę przerwało nadejście pani Zelat. Popatrzyła dość krytycznym okiem na oboje i rozchmurzyła się dopiero, gdy dowiedziała się o nowej posadzie i o ofercie swego brata. Doszła do szczęśliwego wniosku, że obecnie można na niejedno przymknąć oko i zmieniając temat rozmowy zagadnęła córkę:

— Jadziu, czy opowiadałaś panu Karolowi o tym, co mnie spotkała w pociągu?

— Wczoraj, wracając z miasteczka, znalazłam się w posiadaniu ciężkiego pudełka żelaznego, który jeden z pasażerów zostawił w przedziale przy przesiadaniu się na pociąg do miasta. Dałam ogłoszenie do „Nowin" i mam nadzieję, że właściciel o 6 przyjdzie ją odebrać. Jadziu przynieś ją tutaj. Może pan Karol obejrzy ten dziwny zamek przy tej kasecie. Jestem ciekawa, co w niej może być w środku.

Karol po zobaczeniu kasety zrobił okrągłe oczy ze zdziwienia.

— Wyobraźcie sobie panie, że jest identyczna z tą, jaką posiada pan Pigułowicz. Uczył mnie nawet otwierania tej kasety. Proszę popatrzeć. Tym karbowanym kółkiem można wprowadzić w ruch cztery inne, na których jest wyryty cały alfabet. Gdy ustawi się pewne słowo, oczywiście tylko 4-literowe, kaseta otwiera się sama za pociśnięciem tego małego guziczka. Jeśli się tego „sezamie otwórz się" nie zna — próżne wysiłki. To jest doskonała stal i trzebaby ją ciąć płomieniem acetylenowym.

— Czy wiesz Karolu na jakie „słowo" zamyka swoją kasetę wujaszek?

— Wiem. Domyśl się...

— Skąd mogę się domyśleć.

— Na pierwsze cztery litery twojego imienia JADZ.

— Czy tu, też się dadzą one ułożyć?

— Zaraz spróbuję — powiedział Barkowski i w ciągu paru sekund ułożył „JADZ" — teraz tylko nacisnąć i szkatułka otwarta.

Co mówił, to wykonał. Wieko szkatułki odskoczyło do góry. Na samym wierzchu zebrani przeczytali dużymi literami wypisane na starannie zalakowanej kopercie:

„Ostatnia wola mgr. Anastazego Pigułowicza".

Pierwszy przemówił Karol, pocierając czoło ruchem człowieka, który chce przywrócić sobie przytomność umysłu.

— Nic nie rozumiem. Ta szkatułka należy bez wątpienia do wuja. Ale jakim cudem mógł ją ktoś wieźć nie z miasta, tylko właśnie do miasta?

— Nie zdążyłam opowiedzieć o całym wypadku — pospieszyła z informacją pani Zelatowa. — Do mojego przedziału w miasteczku na pierwszy pociąg poranny weszło trzech panów. Dwóch z nich, jak domyśliłam się z rozmowy jechało do miasta na ślub. Trzeci brunet o dziwnie czerwonych jak piwonia policzkach, wyglądał dość wymięto i robił wrażenie niewyspanego i zmęczonego. Po drodze panowie zaczęli się częstować kiełbasą i przepijać ostro z butelki. Przed przesiadką byli już pod dobrą datą. Ten brunet od czasu do czasu zasypiał, ale pozostali budzili go i wmawiali coraz nowe kolejki. Z wagonu wyszli pierwsi. Ja byłam ostatnia i zobaczyłam tę kasetę w starej kobiecej torbie. Zabrałam w nadziei, że ich dogonię. Dopiero gdy siedziałam w pociągu odchodzącym do miasta zobaczyłam bruneta, jak biegł z powrotem w poszukiwaniu swej zguby. Wołałam na niego, ale mnie nie dosłyszał. Ponieważ nasz pociąg zaraz ruszył, najprawdopodobniej został on na stacji. W mieście go również nie widziałam i dlatego nie zostawiłam kasety na stacji tylko dałam ogłoszenie.

— Zapanowało milczenie. Przerwał je ponownie Karol.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Kalendarzyk

Poniedziałek, 18 lipca 1949 r.

Katolicki: Szymona z L. Brunona
Słowiański: Unisława

Słońca		Księżyca	
wsch.	zach.	wsch.	zach.
4.46	20.45	23.14	10.09

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), tel. 24-29.

Na uporządkowanie bratniej mogiły

Kontynuując łańcuszek ofiary na uporządkowanie mogiły. Bydgoskiego Batalionu Bydgoskiej Obrony Narodowej i umożliwienie wycieczki wdowom i sierotom pod Sochaczew, p. J. Jarzemski z Bydgoszczy, Orla 6 składa w naszej Redakcji zł 500, wzywając do kontynuowania łańcucha pp. Kamińskiego — Kcyńska 4, Orlikowskiego — Jodłowa 3 i Leśniewicza — Sienkiewicza 15.

P. Ludwik Czarnecki, Sobieskiego 7, składa również zł 500 wzywając do naśladownictwa pp. Irenę Łukowiak, Wileńska 1, Zofię Tuskę, Szubińska 19.

Kształcenie kadr zbożowców

W Liceum Agrotechnicznym w Bydgoszczy odbywa się kurs dla pracowników, zatrudnionych przy skupie i składowaniu zboża w gminnych spółdzielniach SCh., powiatowych związkach gminnych spółdzielni i młynach Polskich Zakładów Zbożowych.

Na kursie przeszkolonych będzie 300 osób. Kurs ten zorganizowały Polskie Zakłady Zbożowe wraz z Centralą Rolniczą „Samopomoc Chł." przy współudziale Giełdy Zbożowo-Towarowej.

Śmierć na skutek uderzenia pioruna

Podczas wczorajszej burzy nad Bydgoszczą i okolicą porażony został śmiertelnie na skutek uderzenia pioruna mieszkaniec wsi Niemcz, pow. Bydgoszcz 23-letni Benedykt Wielgosz. Ofiarę wypadku przewieziono do Spitala Miejskiego na Bielawkach, gdzie stwierdzono już tylko zgon porażonego.

Komunikaty

ZARZĄD MIEJSKI w Bydgoszczy. Wydz. Administracyjny podaje do wiadomości, że w Wydz Administr. przy ul. Gen. Stalina 36, pok. 204 znajdują się znalezione różne przedmioty, które właściciele ich mogą odebrać.

Terimn zgłoszenia się w tut. urzędzie upływa z dniem 15 sierpnia 1949 r. i po tym terminie wszystkie nie odebrane przedmioty zostaną sprzedane w drodze licytacji.

Przekroczenie planu produkcji
Bydgoskich Zakładów Ceramiki Czerwonej
rokuje szybką odbudowę kraju

W Bydgoszczy przy ulicy Armii Czerwonej mieszczą się Bydgoskie Zakłady Ceramiki Czerwonej. „Siedzą" sobie tam cichutko i prawie nikt ich nie zna, oprócz fachowców i bezpośrednio zainteresowanych. A jednak, powinniśmy wszyscy wiedzieć iż takie zakłady istnieją. Od 16 cegielni w województwie pomorskim, którymi właśnie Bydg. Zakł. Ceramiki Czerwonej administrują zależy w dużej mierze kiedy będziemy mieli pod dostatkiem materiału budowlanego, a tym samym i mieszkań. Należałoby więc choć powierzchownie zaznajomić się z tymi zakładami. W tym też celu redakcja nasza przeprowadziła wywiad, w którym dowiedzieliśmy się, iż najważniejszymi cegielniami naszego województwa są: cegielnia w Fordonie jako największa w Polsce, cegielnia w Grębocinie w pow. toruńskim i w Rusinie pow. rypińskim.

Na rok 1949 zaplanowano wyprodukowanie 42.460.000 cegły pełnej i dziurawki, 5.880.000 cegły sylikatowej, 800.000 pustaków i 4,5 milj. dachówki. Obliczone wyniki prac pierwszego półrocza wskazują, iż przewidziany plan wykonany został w 113 proc.

Wśród 16 cegielni naszego województwa, mamy cegielnie tak sezonowe jak i całoroczne. Min. Przem. Lekkiego dąży do całkowitego zniesienia cegielni sezonowych i utworzenia tylko całorocznych, aby w ten sposób umożliwić produkowanie większej ilości cegieł, co dałoby szerokie perspektywy rozbudowy kraju.

We wszystkich tych cegielniach wprowadzone zostało współzawodnictwo pracy. Nastąpiło to trochę późno, ale zbyt wielkie są różnice w technicznym urządzeniu poszczególnych zakładów, aby można je było wcześniej wprowadzić. Obecnie jednak trudności te zostały po części usunięte, tak, że BZCC mogły już nawet podpisać umowę o współzawodnictwie z woj. gdańskim.

BZCC dysponują dość pokaźną sumą przewidzianą w budżecie na 1949 r. na akcję socjalną. Kwota ta wynosi 8.962.000 zł. Stopniowo wpływają dotacje z Centr. Zarządu Przem. Lekkiego. Wpłynęło stamtąd do tej pory 3.200.000, z czego już 3 milj. rozprowadzono. Półtora miliona przeznaczono na kolonie i półkolonie letnie dla dzieci. Korzysta z nich około 200 dzieci przebywających na obozach harcerskich i koloniach szkolnych. Cegielnia w Grębocinie posiada swe własne przedszkole, do którego uczęszcza 40 dzieci. Pozatem prowadzi ona własną kolonię obejmującą 80 dzieci.

Idąc w ślady innych instytucji i BZCC zobowiązały się do wykonania pewnych nadprogramowych prac celem uczczenia 5-tej rocznicy PKWN-u. Tak więc, koło ZMP redaguje gazetkę ścienną której numer inauguracyjny wyjdzie w dniu 22 lipca. Wszycy pracownicy wezmą gremialny udział w akcji żniwnej. Z inicjatywy p. T. Pawlaka utworzona zostanie też biblioteka. Ma ona do dnia 22 lipca obejmować 150 tomów. Inicjator zrobił b. dobry początek ofiarowując 12-tomów wartościowych książek.

Pomyślne wyniki osiągnięte przez BZCC w tak krótkim okresie, przypisać musimy niestrudzonej pracy i ofiarności wszystkich pracowników. (zd).

Dziś o godz. 16,15 społeczeństwo bydgoskie powita sztafetę ZMP

(re) Dziś do Bydgoszczy, jako miasta etapowego, przybiegną uczestnicy wielkiej sztafety ZMP, której punktem wyjściowym było Świnoujście (10 trasa).

Sztafeta ZMP uznana została za jedną z najpoważniejszych imprez masowych. Celem jej jest uczczenie piątej rocznicy PKWN i pierwszej rocznicy powstania ZMP. Wszystkie sztafety biegną do Warszawy z meldunkiem kół ZMP, hufców SP, ZHP itp. Meldunki zobrazują dorobek, stan organizacyjny i powzięte zobowiązania w ramach Czynu Lipcowego. Na Pomorzu ogółem udział w sztafecie weźmie około 50 tys. młodzieży.

Do Bydgoszczy sztafeta przybędzie (po przebyciu kolejnych etapów) z Nakła. Uroczyste powitanie sztafety odbędzie się na krańcach miasta przy ul. Grunwaldzkiej o g. 16.15.

Główne uroczystości odbędą się na Placu Wolności o g. 16.30. Na Plac Wolności przybędą też sztafety dzielnicowe z czterech punktów miasta. W międzyczasie przybiegną uczestnicy sztafet bocznych z powiatu bydgoskiego. Ogółem przez Bydgoszcz przebiegnie około 10 tysięcy młodzieży.

Sztafeta pomorska wyruszy z Bydgoszczy we wtorek o godz. 10.

DOKP wyjaśnia

Na często pojawiające się na łamach prasy notatki odnośnie niedogodnego rozkładu jazdy, DOKP wyjaśnia, że obecny rozkład jazdy dostosowano w miarę możliwości technicznych do wniosków wniesionych przez zainteresowane Rady Narodowe, Organizacje Społeczne, polityczne i in., których przedstawiciele obecni byli na konferencjach organizacyjno - informacyjnych odbytych w grudniu 48 roku w Gdyni, Bydgoszczy, Toruniu, Jabłonowie i Chojnicach.

Obecnie, ze względu na ustaloną już sieć połączeń poc. lokalnych z pociągami dalekobieżnymi, zmian przeprowadzić nie można,

D. O. K. P. prosi ażeby poszczególne zakłady pracy w przyszłości okazywały więcej zainteresowania się konferencjami organizacyjno - informacyjnymi, których termin ogłaszany jest w prasie. Dyrekcja OKP w Gdańsku nadmienia, że na wszelkie wzmianki osób indywidualnie zainteresowanych niedogodnościami rozkładów jazdy nie będzie reagowała, gdyż był czas i okoliczności ku temu aby wnioski i zastrzeżenia zgłaszać do DOKP drogą wskazaną licznymi komunikatami w prasie zgodnie z klauzulą zamieszczoną w aktualnych rozkładach jazdy, określającą termin i sposób zgłaszania wniosków.

„Wpław przez Bydgoszcz"

Doroczny wyścig pływacki „Wpław przez Bydgoszcz" ma już ustaloną tradycję i gromadzi rokrocznie setki zawodników oraz dziesiątki tysięcy widzów na trasie. Tegoroczny wyścig odbędzie się w dniu Święta Odrodzenia Polski.

Gazeta Pomorska wspólnie z Pom. Okr. Zw. Pływackim i w oparciu o Okr. Radę Zw. Zawodowych poczyniła już daleko idące kroki, ażeby wyścig ten wypadł jak najlepiej. Piękne i liczne nagrody będą miłym wspomnieniem dla zwycięzców, a każdy uczestnik wyścigu otrzyma dyplom pamiątkowy. Zatem wszyscy pływacy na start!

Wyścig dostępny jest dla wszystkich obywateli z całej Polski i obejmuje 6 konkurencji: 1) dla dziewczynek do lat 14 (r. 1935) — 400 m; 2) dla chłopców do lat 14 (r. 1935) — 400 m; 3) dla juniorek do lat 18 (r. 1931) — 1.100 m; 4) dla juniorów do lat 18 (r. 1931) — 1.100 m; 5) dla kobiet ponad 18 lat — 1.100 m; 6) dla mężczyzn ponad 18 lat — 1.400 m.

Zgłoszenia należy kierować do Redakcji Gazety Pomorskiej, Bydgoszcz, Dworcowa 13, w nieprzekraczalnym terminie do 20 bm. (data stempla pocztowego). Zbiórka zawodników dnia 22 bm. o godz. 9 na Stadionie Miejskim (ul. Sportowa 2), skąd nastąpi wymarsz przez miasto na miejsce startu.

Zwycięstwo Gwardii na torze żużlowym

(re) Na Stadionie Miejskim odbyły się zawody motocyklowe II Ligi państwowej. Na starcie stanęli motocykliści Rzeszowa, Chodzieży i miejscowej Gwardii.

Zawody zakończyły się sukcesem zawodników Gwardii, którzy na 27 możliwych punktów zdobyli 26 Najlepszy czas dnia uzyskali Śrubkowski i Buda (Gwardia) — 2,1.

Z całego Pomorza pokrótce

TORUŃ Przed Sądem Okręgowym w Toruniu stanął Otto Broese, oskarżony o to, iż w okresie okupacji niemieckiej należał do organizacji SS i znęcał się nad Polakami. W toku rozprawy udowodniono, iż Broese spowodował śmierć Polaka Jana Araszewskiego, oraz uwięzienie rodziny jego brata, Wacława, który zdążył uciec z niemieckiego więzienia. Sąd Okręgowy skazał Otto Broesego na karę śmierci, utratę praw honorowych i obywatelskich i przepadek mienia.

GRUDZIĄDZ. Do Muzeum Miejskiego w Grudziądzu sprowadzono z Szynwałdu trzy działka wałowe z XVI w. Jedno działko zaopatrzone jest w 7 sprzężonych ze sobą luf. Zgodnie z kroniką grudziądzką z owych czasów, działka te znajdowały się na wale, który otaczał starożytny zamek w Szynwałdzie.

WŁOCŁAWEK. Zgodnie z programem Kom. Wykonawczego Obchodu Święta Odrodzenia we Włocławku, 21 bm. o godz. 19 odbędzie się uroczyste posiedzenie włocławskiej MRN w wielkiej sali Teatru Miejskiego, z udziałem przedstawicieli świata pracy, przodowników i in. W dn. od 18 — 24 we włocławskich zakładach pracy odbędą się zebrania, na których dyrektorzy zakładów złożą sprawozdania z dotychczasowych osiągnięć. W dniu święta o g. 6 rano rozlegnie się pobudka syren fabrycznych, a następnie objedzie całe miasto koncertująca orkiestra ZZK.

GRUDZIĄDZ. W dniu 19 bm. spodziewane jest przybycie sztafety ZMP do Grudziądza. Odbędzie się to w ramach ogólnopolskiej sztafety gwiaździstej ZMP, która na dzień 22 bm. [illegible] będzie ze wszystkich części Polski do Warszawy, aby złożyć symboliczne meldunki o osiągnięciach młodzieży polskiej.

Czytelnicy piszą...

Wzór godny naśladowania

Przed kilkoma dniami z racji zbliżającego się Święta Odrodzenia pojawiła się na łamach prasy odezwa nawołująca obywateli miasta do uporządkowania budynków, klatek schodowych, strychów, śmietników itp. W związku z tą odezwą nasuwa się myśl, że jednak na odcinku higieny mocno jeszcze w naszym mieście i nie tylko w naszym mocno kuleje, a że przecież jest na to rada.

Jeżelibyśmy odbyli wędrówkę po domach bydgoskich, tak jak to czyni komisja sanitarna — zdumielibyśmy się kontrastami brudu i czystości! Zrozumiałe, że czystość wnętrz domów zależy od administratora. Ale nie tylko od niego. Lokatorzy muszą mu bezwarunkowo sekundować, a mając należyte zrozumienie obywatelskie — podporządkowywać się mu.

Oto mały przykład. Jest mianowicie przy ul. Grunwaldzkiej trzypiętrowa kamienica. W małym podwóreczku, połączonym z przydomowym ogródkiem stoi niewielka skrzynia do śmieci. W koło żadnych nieczystości, nie cuchnie, ani jednej muchy. Dziwnie tu schludnie. Bez obrzydzenia siąść można na obok stojącej ławeczce Okazuje się, że tak zwany „śmietnik" nie zawiera wcale „śmieci", tzn. gnijących odpadków kuchennych, obierzyn itp. Jedynie popiół Obok stoi duże blaszane pudło na potłuczone flaszki i garnki i drugie — na puszki od konserw. Papiery i tektury mają swój kącik w pralni, gdzie każda z piorących gospodyń ma dzięki temu już gotowy materiał na rozpałkę. Do obierzyn służy specjalna skrzynka, skonstruowana przez administratora, która znajduje się w piwnicy.

Gdzież więc wyrzucać te „prawdziwe śmiecie", odpadki kuchenne itp.? zapytacie. Służą one pożytecznemu celowi. Zanosi się je do ogródka i składa na kompost, służący do użyźnienia ziemi.

Powyższe świadczy o chlubnym zamiłowaniu adminstratora do porządku i jednocześnie zmyśle organizacyjnym. — A lokatorzy? — Chętnie sęi temu podporządkowują. Segregują śmieci, umieszczając w wyznaczonych miejscach.

Zapewne, że to cośkolwiek kłopotliwe i trochę czasu zabiera. Ale kobiety niepracujące zawodowo, a poświęcające się wyłącznie gospodarstwu — mają więcej czasu. A za to ani jednej muchy, ani szczurów, ani karaluchów! Czyste powietrze, ład porządek. **Wzór godny naśladowania.**

(Drw.)

Co? gdzie? kiedy?

TEATR MIEJSKI. Dziś 18 bm. o godz. 20 Wesele Fonsia.

KINA **Pomorzanin:** Ulica graniczna; **Polonia:** Młoda gwardia: — II seria; **Wolność:** Rosanna z 7 księżyców; **Orzeł:** Tragiczny pościg; **Gryf:** Paganini; **Bałtyk:** Synowie; **Bagatela:** Tragiczny pościg.

Początek seansów: Polonia: godz. 16, 18. 20,30; Pomorzanin: godz. 16. 18,30. 21; Wolność: godz. 16,30 18,30, 21; Orzeł: godz. 16, 18. 20,30; Bałtyk: godz. 16, 18, 20; Gryf: godz. 16,30. 18,30 21; Bagatela: godz. 21.45.

DYŻURY APTEK. Do dnia 23 bm. dyżurują: Apteka „Piastowska", ul. Śniadeckich 51 — tel. 22-42 i przy Placu Teatralnym, Armii Czerwonej 10, tel. 19-62.

POGOTOWIE LEKARZY DENTYSTÓW: W niedzielę, 17 bm. od godz. 10 do 12 pełni dyżur lek. dent. M. Kilijańczyk, ul. 20. Stycznia 9.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY: Komenda MO 25-16. 25-17, 26-18. Pogotowie Ratunkowe PCK 10-00. Straż Pożarna nr 29-70. Postój taksówek 36-55. Informacja i reklamacje centrali międzymiastowej 02. Biuro numerów i informacja centrali miejskiej 03. Biuro napraw 04. Przyjmowanie telegramów 05. Zegarynka 06.

Polskie Radio
Rozgłośnia Pomorska Bydgoszcz-Toruń

WTOREK, 19 LIPCA

5.10 Progr. og.-polski. 8.05 Aud. dla kobiet „Rybaczki mają głos", opr. J. Krausowa. 8.15 Program og.-polski. 8.55 Progr. lokalny dnia. 9.00 Wiad. miejscowe. 11.57 Progr. og.-polski. 13.30 Muzyka. 13.35 Progr. og.-polski. 14.50 Pog. aktualna. 15.00 Przgląd pasy pom. 15.05 Koncert solistów: Anna Gretal — sopran, Tadeusz Bardziejewski —baryton, Hieronim Saperka — akomp. 15.25 Progr. og.-polski. 16.20 Najpiękniejsze melodie operetkowe w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Wł. Górzyńskiego. 16.45 Przegląd wydarzeń. 17.00 Progr. og.-polski. 17.15 Mozaika muzyczna: orkiestra P. R. pod dyr. A. Rezlera, Grzegorz Kardaś — fortepian. 18.00 Progr. og.-polski. 22.45 Felieton pt. „Wspomnienie o Boy'u" — opr. mgr Jerzy Zakrzewski. 23.00 Progr. og.-polski.

Notowanie cen Giełdy Zbożowo-Towarowej

Giełdy Zbożowo-Towarowej w Bydgoszczy w dniu 15 lipca br. przedstawia się następująco:.

Ziemniaki wczesne:	
a) dla producenta	1.500
b) dla transakcji hurtowych	2.400
Warzywa i owoce:	
cebula (100 pęczków)	500— 800
marchew (100 pęczków)	800— 1.100
pietruszka (100 pęczków)	500— 800
kalafiory (100 sztuk)	2.000— 6.000
kapusta	2.000— 2.800
pomidory	18.000—25.000
kalarepa (100 szt.)	400— 700
botwinka (100 pęczk.)	500— 800
fasola w strączkach	6.000— 8.000
groszek ziel. w str.	4.000— 5.000
ogórki inspektowe	13.000—15.000
agrest	4.000— 6.000
czarne jagody	5.500— 6.000
czereśnie	9.000—12.000
truskawki konsumc.	5.000—12.000
porzeczki czerwone	3.500— 5.000
wiśnie	4.000— 7.000
maliny	8.000—10.000
jabłka — papierówki	4.000— 6.000

Podaż warzyw — dostateczna; tendencja ogólna — spokojna.

ZŁÓŻ OFIARĘ na odbudowę WARSZAWY!

Na fali dnia

Pogoda zmienna jest...

„Co za wstrętna pogoda! Istna jesień!" — Te słowa słyszało się przez długi okres pory deszczowej. Aż wreszcie pewnego poranku — doznaliśmy miłej niespodzianki. Była najpiękniejsza w świecie pogoda. Wesołe, złote słonko słało swe gorące promienie na ten od dawna już zapłakany świat. Osuszyło „łzy ziemskiego padołu". Przez długi. jeden dzień, było ogólne zadowolenie z powodu poprawy pogody, ale już drugiego dnia — niezadowolenie, odwieczny towarzysz człowieka, wzięło górę. Ludziom było znowu za gorąco. Zaczęli więc od nowa narzekać. Co za okropny upał, toż to wytrzymać nie można! — słychać było narzekania przez cały dzień. Następnego ranka pogoda się zmieniła. Niebiosy wysłuchały westchnień „nieszczęśliwych" istot ziemskich i zmieniły pogodę. Zaczęło lać jak z cebra. Tramwaje nie mogły pomieścić ludzi śpieszących do pracy. Większość musiała pędzić pieszo, kryjąc się pod parasolami lub tkwiąc w pelerynach.

A co teraz? Jest słonecznie, ciepło, a nawet gorąco, to znowu gromadzą się ciemne chmury, zapowiadając burze i deszcze, a wszystkim tym zjawiskom towarzyszy niezadowolenie ludzkie. A przecież wiadomo, że „pogoda zmienna jest" i że przecież ta jej zmienność jest błogosławieństwem dla „rodzaju ludzkiego". (zd).

Indywidualne mistrzostwa bokserskie juniorów

WROCŁAW. We wtorek, 19 bm. rozpoczynają się w Hali Ludowej we Wrocławiu indywidualne mistrzostwa Polski juniorów w boksie. W mistrzostwach startować będzie ponad 100 zawodników w wagach od papierowej do ciężkiej. Ze znanych zawodników wystąpią m. in.: Soczewiński, Antkowiak, Stanikowski, Debisz, Kurowski II, Kazimierczak i Flisikowski. Decyzją Rady Obozowej wyszkoleniowego obozu PZB juniorów, usunięty został za niesubordynację i niesportowe zachowanie się bokser szczeciński Ciupka.

O mistrzostwo Ligi w piłce wodnej

POZNAŃ (G). Z cyklu rozgrywek o mistrzostwo Ligi w piłce wodnej rozegrano w Poznaniu dwa mecze. Przeciwnikami zespołów poznańskich były drużyny stołeczne Ogniwo i Legia.

W pierwszym meczu Ogniwo zremisowało ze Spójną 1:1 (1:1). Prowadzący spotkanie p. Jabłoński z Warszawy dopuścił do ostrej gry. Bramki strzelili dla Ogniwa Jabłoński dla Spójni Szubarga.

W drugim meczu goście warszawscy z Legii zwyciężyli po wyrównanej grze miejscowy AZS 3:2 (3:1). Akademicy wytrzymali spotkanie kondycyjnie i w drugiej części zagrażali bramce Legii. Od remisu uchronił warszawian dobrze broniący bramkarz Punkty dla Legii uzyskali Zellmann, Czuperski i Karpiński po jednej, dla AZS obie strzelił Kawwa. Sędziował p. Gawroński z Poznania.

Szachiści radzieccy na Kongresie w Paryżu

MOSKWA. Na XX kongres Międzynarodowego Związku Szachowego w Paryżu wyleciała samolotem z Moskwy 3-osobowa delegacja radziecka, w skła dzie: przedstawiciel Komitetu do Spraw Kultury Fizycznej i Sportu przy Radzie Ministrów ZSRR — Postnikow oraz czołowi szachiści radzieccy — mistrz świata Botwinnik i Ragozin. Na kongresie ustalony będzie m. in. termin mistrzostw szachowych świata kobiet w Moskwie.

SPORT

Pierwsze meldunki z tras sztafety ZMP

SZCZECIN. W dniu 15 bm. wystartowała sztafeta ZMP na trasie głównej nr 10, przebywając 1-szy etap Świnoujście — Szczecin, długości 125 km. Przy prze bywaniu ujścia Odry pałeczka sztafetowa została przeniesiona wpław przez 10-ciu pływaków. Ogółem na trasie głównej biegło 400 uczestników, w tym 67 kobiet. Na trasach pomocniczych i bocznych startowało ogółem 1.363 biegaczy. Wzdłuż ulic Szczecina obserwowało zakończenie etapu ponad 15 tys. widzów.

RECZ. Zakończony został tutaj II-gi etap trasy głównej nr 10 sztafety ZMP ze Szczecina, długości 72 km. Na trasie głównej startowało 290 zawodników, w tym 85 kobiet. Na trzech trasach pomoc niczych brało udział w biegu 925 uczestników. Na mecie w Reczu oczekiwało zawodników ponad 3 tysiące widzów, którzy wzięli następnie udział w uroczystej akademii. Wczoraj, sztafeta wyruszyła do etapu nr 3 z Recza do Piły, długości 97 km.

*

JELENIAGÓRA. Na 1-szym etapie trasy nr 8 Zgorzelec — Jelenia Góra, długości 71 km., startowało ogółem 1.440 zawodników w tym 641 kobiet. 95 proc. biegaczy, to członkowie ZMP. Na mecie etapu w Jeleniej Górze odbywały się w międzyczasie zawody lekkoatletyczne. Nad miastem unosił się samolot, rozrzucając ulotki propagandowe.

*

WAŁBRZYCH. Z Jeleniej Góry wystartowała 16 bm. sztafeta ZMP na trasie nr 8 do biegu na etapie Jelenia Góra — Wałbrzych, długości 60 km. Na trasie witały biegnących bramy triumfalne i szpalery młodzieży szkolnej. O godz. 17,30 sztafeta przybyła do Wałbrzycha. Ponad 7 tysięcy widzów zgromadziło się na ulicach miasta.

*

Na drugim etapie trasy głównej startowało ogółem 1.515 osób. Łącznie z siedmioma trasami pomocniczymi na etapie Jelenia Góra — Wałbrzych startowało 4.651 osób, w tym 1.386 kobiet. 90 proc. biegaczy, to członkowie ZMP. W niedzielę, 17 bm., nastąpił start do trzeciego etapu Wałbrzych — Wrocław (56 km).

*

Wczoraj wystartowała na pierwszym etapie sztafeta nr 1 z Helu do Gdańska oraz sztafeta nr 9 — z Kostrzynia do Skwierzyny.

Warta — Stal 2:2

POZNAŃ (G). Pierwszy dzień spotkania tenisowego o mistrzostwo Ligi państwowej między miejscowymi rywalami Wartą a Stalą zakończył się wynikiem 2:2.

Do ciekawszych gier zaliczyć należy spotkanie Piątka (S) z Tomaszewskim. Wygrał wprawdzie Piątek 8:6, 6:0, jednak w pierwszym secie Tomaszewski prowadził już nawet: 4:3, 5:3, 5:4, by ulec bardziej rutynowanemu przeciwnikowi. Drugi set był właściwie formalnością, gdyż Piątek atakował stale, wygrywając piłki przy siatce.

Spotkanie Tomaszewski — Szczawiński (Warta) — Piątek-Julkowski (Stal) wygrali pierwsi 6:4, 6:3. W meczu tym Piątek zlekceważył swego partnera.

Pozostałe wyniki dały następujące wyniki: Hudowicz (Warta) — Piątek L. (Stal), (brat wicemistrza) 6:4, 6:4; Kanikowski (Stal) — Kramer (Warta) 10:8, 6:4 (juniorzy).

Magni prowadzi po 15-tu etapach

PARYŻ. Keteleer (Belgia) zwyciężył w XV etapie wyścigu dookoła Francji z Marsylii do Cannes, długości 215 km w czasie 6:02:29. Za nim i w tym samym czasie, w kolejności na mecie: Idee (Ile de France), De Santi (Włochy), Giquet (płd. wsch. Francja).

Po 15 etapach w klasyfikacji ogólnej nadal prowadzi Magni (Włochy) 97:05:09, przed Fachleitnerem (Francja) 97:07:19 i Marinellim (Francja) — 97:07:50.

Lipski bije rekord Polski

WARSZAWA. Podczas eliminacyjnych zawodów lekkoatletycznych juniorów, zgromadzonych na obozie w Akademii W. F. na Bielanach, czołowy sprinter polski Lipski zaatakował rekord polski w biegu na 300 m. Próba powiodła się. Lipski uzyskał rekordowy czas 35,1 sek. Dotychczasowy rekord należał do Duneckiego (1937 r.) i wynosił 35, 7 sek.

Ponadto padły 2 rekordy Polski juniorów: oszczep (800 gr) — Sidło — 51,38 m i 200 m ppł. — Sip 28,7 sek.

Mistrzostwa bokserskie ZSRR

MOSKWA. W ramach mistrzostw bok serskich ZSRR, odbywających się w Kownie, mistrz Związku Radzieckiego w wadze półśredniej Szczerbakow w walce finałowej zmusił do poddania się w II rundzie mistrza Litwy Sarapinawiczusa. W półfinale wagi półciężkiej spotkali się bracia Genadi i Anatol Stiepanowie. Zwyciężył na punkty mistrz ZSRR Genadi Stiepanow. Do półfinału wagi ciężkiej zakwalifikował się Koroliew.

Plan trzyletni przem. fermentacyjnego wykonany w 104,3 proc.

ZAKŁADY wytwórcze przemysłu fermentacyjnego, podległe Centralnemu Zarządowi Przem. Fermentacyjnego wykonały do 1 bm. 3-letni plan pro ducji w 104,3 proc. Wyprodukowano m. in.: 3.631.300 hl piwa, 69,755.400 l. wina, 14.409.200 l. soków i owoców płynnych oraz 74.693.900 kg słodu. Ogólna wartość wyprodukowanych wyrobów wyniosła 265.250 tys. zł.

Podziw dla górników polskich

(Dokończenie ze strony 1)

ku Górników Czerwiński. Zobrazował on w przemówieniu, popartym oficjalnymi cyframi, zdobycze społeczne górników w Polsce, jak również szybko wzrastającą wydajność pracy dzięki socjalistycznemu współzawodnictwu.

Po przemówieniu Czerwińskiego delegacja górników niemieckich ogłosiła następującą deklarację:

Po wysłuchaniu oświadczenia polskiego delegata, delegacja niemiecka uważa za swój obowiązek oświadczyć co następuje:

„Górnicy w radzieckiej strefie okupacyjnej Niemiec i wraz z nimi wszyscy związkowcy są zdecydowanymi zwolennikami układu poczdamskiego i uznają granice na Odrze i Nysie za granicę pokoju.

Podziwiamy górników polskich, przodujących w dziele budowy polskiej demokracji ludowej. Pragniemy iść za waszym przykładem aby naszą wspólną pracą służyć sprawie pokoju- postępu wolności i socjalizmu".

Ze swej strony delegacja polska z inicjatywy członka delegacji Sa basa zgłosiła następujący projekt rezolucji:

„Konferencja organizacyjna Międzynarodowej Unii Związku Zawodowego Górników wyraża energiczny protest przeciwko aresztowaniu działacza robotniczego górnika Maxa Reimanna i domaga się jego natychmiasowego zwolnienia". Wniosek ten przyjęto przez aklamację.

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI — WTOREK, 19 LIPCA.

5.10 Sygnał czasu i pobudka młodz. 5.15 Wiadomości poran. 5.20 Koncert dla świata pracy **6.00** Dziennik por. 6.15 Muzyka rozrywkowa. 6.30 Gimnastyka. 6.40 D. c. muzyki rozrywkowej. 6.55 Program dnia. 7.00 Wiadomości poranne. 7.20 Muzyka rozrywkowa. 8.00 Wiadomości por. 8.05 Audycja dla kobiet „Rybaczki mają głos". 8.15 D. c. muzyki rozrywkowej. 8.35 Daleko od Moskwy — powieść W. Ażajewa. 8.55 Program na dzień bież. 9.00 Wiadomości miejscowe. 9.05 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej 12.04 Wiadomości południ. 12.20 Audycja dla wsi. 12.50 Melodie ludowe. 13.20 Skrzynka P. C. K. 13.30 Muzyka obiadowa. 14.00 Audycja dla chorych. 14.15 Koncert solistów. 14.50 Pogadanka aktualna. 15.00 Przegląd prasy pom. 15.05 Muzyka popularna: Anna Gretal — sopran, T. Bardziejewski — baryton. 15.25 Informacje ogólnopolskie. 15.30 Od Apeninów do Andów — audycja dla dzieci. 15.55 W rocznicę śmierci F. Dzierżyńskiego 16.05 „Szi-Toi — jeden z wielu" opowiadanie dla młodzieży. 16.20 Melodie operetkowe. 16.45 Przegląd wydarzeń. 17.00 Dziennik popołudniowy. 17.15 Mozaika muzyczna. 18.00 Z frontu brygad SP. 18.15 Z dawnej muzyki włoskiej. 18.30 Węgry przemawiają do Polski. 19.00 II dziennik popołudn. 19.15 Na muzycznej fali. 19.45 Opowieść o Chopinie. 20.00 Koncert symfoniczny. 21.00 Dziennik wieczorny. 21.40 Muzyka taneczna. 22.25 Recital altówkowy M. Szaleskiego. 22.45 Wspomnienie o Boy'u — felieton J. Zakrzewskiego 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Koncert symfoniczny. 23.50 Program na dzień następny. 24.00 Zakończenie audycji, hymn.

HUMOR



BEZBRONNY.

— Dlaczego pan nie zatrzymał napastnika?
— Co mogłem mu zrobić, skoro mi groził bronią?
— Co to była za broń?
— Rewolwer, który mi odebrał...

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ i PRENUMERATY w BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami) Tel. 24-29 Za nie doręczenie pisma spowodowane siłą wyższą nie odpowiadamy — Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH. AGENTURY NA PROWINCJI DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP" WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW" BYDGOSZCZ, UL. CZERWONEJ ARMII 20 — TEL. 33-41 i 33-42.

OGŁOSZENIA: drobne po 50 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 30 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej. Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 100—380 zł, za tekstem od 40—150 zł nekrologi od 35—200 zł za 1 mm. W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy.

Czcionki i tłok Drukarnia Polska Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW" w Bydgoszczy, ul. Czerwonej Armii 18 — telefon 18-99. E-01008